

Przez to zyskaliśmy drogę lepszą, tj. nie tak błotną, lecz straciłmy część placu publicznego. Ale mniejsza o to, gdyby nie to, że cały spad wody, która przedtem swobodnie spływała kanałem do stawu, obecnie obrocony jest wprost na cmentarz okalający kościół, a następnie wdziera się woda przez próg do wnętrza świątyni; zaś budynek plebanji podczas obecnej stopy była tak zalany, że przystęp doń po każdym deszczu jest przez dwie lub trzy godziny niemożliwy, a potem dwa dni grzęznąć trzeba w błocie, jakie w skutek ulew powstaje.

Pan R. miał obok tej drogi ułożyć chodnik, na który płyty ze starego chodnika są w przechowaniu. Ale i tego jeszcze nie zrobiono.

Prosimy zatem p. Rosenstocka na tej drodze — gdyż pisma stosowane do niego przez x. proboszcza nie odnoszą żadnego skutku — aby zechciał zapobiedz zlewu i wybudował w należnym miejscu mostek odpływowy do kanału, którymby woda spad miała do stawu. Jeżeli bowiem obecnie, w czasie lata, tak jest źle, to cóż dzieć się będzie w porze jesiennej, kiedy woda nie wysycha ani nie spada tak szybko?

W nadziei, że słów tych kilka trafi może do przekonania pana właściciela, udajemy się do niego z prośbą, aby corychlej nakazał uskutecznić to, o co prosimy.

P. Franciszek Orzelski, kandydat notarialny w Kopyczyńcach, wpisany został na listę obrońców w sprawach karnych.

Koleje lokalne. W sprawie budowy kolei lokalnych wschodnio-galicjskich, obiega we Wiedniu pogłoska, która ma być autentyczna, że planem rządowym objęta jest także linja wiodąca z Ostrowa pod Tarnopolem do Halicza, nie będzie ona jednak dotychczas bezpośrednio Brzeżan, lecz będzie iść przez Kozów. Mimo to jednak, zarówno co się tyczy tej sieci, którą ma wybudować konsorcjum z hr. Baworowskim na czele, jak linij przez Państwo budować się mających, nie można przed jesienią spodziewać się ostatecznych decyzji.

Ofiaratorj. We Wiedniu toczyła się w tych dniach rozprawa przed Janowim Deibelcem bytemu kasjerowi firmy Lobmeyera o sprzeniewierzenie 100.000 złr. Deibele zdefraudował te pieniądze jeszcze w r. 1884 i całą sumę przegrał na małej loterii. Kiedy w roku 1884 nie mógł ukryć sprzeniewierzenia uciekł z Wiednia do Niemiec, gdzie przez długi czas ukrywał się pod przybranym nazwiskiem Hausera. W Niemczech cierpiał straszny nędzę. W sam dzień Bożego Narodzenia 1890 ujęto go w Augsburgu na kradzieży śledzia, do czego zmusił go kilkodniowy głód. Wtedy zdeklamowano Deibela, a władze niemieckie wydały go Austrii i tu przyznał się on do defraudacji.

Piorun uderzył w chatę włościanina Stelana Rabyka w Szarajczykach, w powiecie brzeżańskim 23 z. m. W jednej chwili stanęły budynki Rabyka i jego sąsiada w płomieniach i do szczętu zgorzały. Niebezpieczna szkoda wynosi 2000 złr.

Korespondencja Redakcji. WP. W. w Borkach Z największą ochotą. Proszę przyjąć.

Teatr. Dziś w piątek w teatrze letnim po raz drugi „Ciągłe czasy“, satyra sceniczna w 3 aktach M. Bałuckiego. Jutro w sobotę po raz drugi „Wielki Mogol“, operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Ed. Andrana, słowa Chivot'a i Durn. Występ panny Serregni, primaballeriny opery della Scala w Medjolanie i p. Hoffmanna ze współudziałem Corps de ballet.

Literatura i Sztuka.

Popis szkoły muzycznej p. Ludwika Marka trwał cztery dni po kilka godzin codziennie, a to dlatego, że siedemdziesiąt czy osmdziesiąt uczennic stanęło do tego popisu. Szkoła p. Marka składa się z ośmiu działów, w siedmiu wykładają nauceycielki, w ósmym sam dyrektor. Nauceycielkami są panny: Markowa, Lachner-Kościelecka i Markiewiczowa i panny Kasparkówna, Tarnawicka, Arwayówna i Ploszczanska. Każda z tych pań nauceycielek przedstawiła po kilka, lub kilkanaście uczennic w rozmaitym wieku i w rozmaitym stopniu wykształcenia muzycznego. Na wszystkich popisach nie byliśmy, nie wszystkich uczennic nie graliśmy, więc zapisujemy tu klasyfikację, jaka zrobiła Dyrekcja tej szkoły. Klasyfikacja ta bierze oczywiście w rachunek nie tylko występ na popisie, ale i zachowanie się uczennicy podczas całego roku szkolnego.

Według tej dyrekcyjnej klasyfikacji należy w klasie p. Markowej do celujących: p. Wojcikówna (z wyszczególnieniem), Welter, Nassekówna, Wernicka, — do chwałebnych: Weksówna i Najsarck. W klasie p. Markiewiczowej do celujących: p. Schönfeldówna (z wyższych), J. Zabudowska (również), M. Kasparkówna (również), R. Zabudowska (również), Olpińska, W. Zabudowska, Krochówna Kunicka, Pomianowska, Schawal, Łysogórska, Majerówna — do chwałebnych: pp. Nestorowiczówna, Michalczyńska, Wenzelówna, Marconi, Sikora, Taiczukówna, Wojewódka St. i M., Zajackowska, Kapnickówna, Bykówna, Demeter, Wicherówny (dwie), Marconi A. i Leisa.

W klasach pni Lachner-Kościeleckiej, Tarnawickiej, Arwayówny, Ploszczanskiej i Kasparkówny do celujących należą panny: Rojek (z wyszczególnieniem), Wittmann, Madtes, Rogalska, Martini-Lazowski, Olszewska, Janowiczówna, Gamota, Schupp, Waszniewska, Fechterówna, Markiewiczówna, Brückówna, Dziwińska — do chwałebnych panny: Terlecka, Frydmanówna, Jamrugiewiczówna, Błomska, Górnicka, E. i H. Schupp, Silbersteinówna, Fuchsówny (dwie), Hedwiczówna, Mały Gamota i Więckowski, Wolska i dwie Dziwińskie O. i St.

W oddziale zaś, w którym wyklada sam p. Marek i w którym przeto są najstarsze uczennice i najbardziej pod względem muzycznym rozwinięte, zaliczyła dyrekcja do celujących panny: Lickendorówną (z wyszczególnieniem), i panny: Arwayównę, Sabinę Kasparkówną, Baumanówną, Oliwiankę, Markówną i Sozańską — do chwałebnych panny: Kondecka, Torońska, Zderkowska, Duńczewską i Czyżewską.

Oczywiście w klasyfikacji tej powiodła się dyrekcja, jak to powiedzieliśmy powyżej, względami na naukę w całym roku szkolnym, a nie tylko powodzeniem w popisie. My zaś, którzy tylko ze stanowiska popisu sędzić rzecz możemy, rozsklasykowaliśmy nieco inaczej, a przede wszystkim zaliczylibyśmy do celujących z wyszczególnieniem panny: Markównę, córkę szanownego dyrektora. Z latwo zrozumiałych powodów usunęto tę uczennicę przy klasyfikacji na drugi plan: nie chciano poprostu wzbudzić podejrzenia, że ojciec był stronniczy. Rozumiemy i szanujemy też drażliwość, ale my, jako obcy, możemy śmiało oddać sprawiedliwość tej uczennicy. Nam jej gra podobała się bardzo, a czystość, dokładność i biegłość zapożyczona. Po niej najlepiej naszym zdaniem gminy: pp. Arwayówna, Schönfeldówna (bardzo zdolna uczennica), obie panny Kasparkówny, Oliwianka i Sozańska. A z młodszych uczennic Wojcikówna i R. Zabudowska.

Po skończonym popisie ofiarowały uczennice swemu dyrektorowi przelicznie wieniec z wstęgami o odpowiednich napisach i obrusicy go deszczem

kwiatów. Żadny przedstawiał widok ten deszcz różnobarwny, a był on tak ulewny, że cała estrada, fortepiany, krzesła, wszystko to pokryte było różami. * Austro-węg. monarchja w słoie i obrazie. Pod tym tytułem wyszedł w Wiedniu 135 z rządu zeszyt, zawierający dalszy ciąg opisu Węgier. Tekst pióra jednego ze znakomitszych historyków węgierskich Franciszka Salomona, obejmuje czas od wieku piętnastego do chwili obecnej.

Na część ilustracyj złożyły się prace Władysława Kimacha, Teodora Dövre, Juljusza Harty itp.

Część ekonomiczna.

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa wystosowała na wniosek r. p. Maurycego Jona z a pismo do komitetu gal. Towarzystwa gospodarskiego, w którym, podnosząc doniosłość międzynarodowych targów w z b o z o w y c h tak dla producentów, jako też kupców, porusza ponowne urządzenie targu zbożowego we Lwowie.

Targi te odbywały się we Lwowie nieprzerwanie przez 10 lat aż do roku 1888 i jakkolwiek nie miały tego znaczenia jak targi we Wiedniu lub Peczce, zawsze jednak zbliżyły producentów do kupców, sprowadzaly choć garstk kupców zagranicznych i przyniosły pod względem handlu, jak też dla stolicy pewne korzyści.

Z niewiadomych bliżej Izbie przyczyn, zaniechano w latach 1889 i 1890 urządzenie dalszych targów we Lwowie. Ponieważ kosztu urządzenia targu bardzo są skromne, a zaliczane zazwyczaj przez Radę miejską, pokrywane były w zupełności dochodami z targu, przeto nie ma żadnej słusznej racji, dla którejby urządzenie międzynarodowych targów we Lwowie w obec niezaprzeczonych zresztą korzyści dla producentów i kupców w zupełności zaniechać miano.

Izba podając tę sprawę pod rozważenie komitetu Towarzystwa gospodarskiego, proponuje jako termin odbycia tegorocznego targu zbożowego we Lwowie 21 i 22 września, gdyż w tym czasie rezultat tegorocznych zbiorów już dostatecznie będzie znany i tworzyć może pewną podstawę do transakcji.

Na delegatów Izby do międzynarodowej komisji targu zbożowego w Wiedniu wysłano r. p. Salomona Bubera i Maurycego Jonasa, — do komercyjnej Rady Muzeum handlowego w Wiedniu r. p. Dr. Kolischera, — do komisji dla losowania premij z fundacji Wincentego Kodziński-go r. p. Andrzeja Gołbą.

Zapiniowano także na wniosek Sekcji handlowej wedle referatu r. p. Sokala iżajowy projekt do ustawy o sprzedaży papierów wartościowych na raty.

Zgadza się w całości z projektem, uważa że sekcja za nieudowną, celem uchronienia publiczności przed wyzyskiwaniem ze strony sprzedających, proponować zmianę § 3 projektu, mianowicie w tym kierunku, aby

- a) sprzedaż papierów wartościowych na raty zawista była od poprzedniego uzyskania koncesji;
b) aby podstawa ceny papieru wartościowego przy sprzedaży na raty, tworzył kurs giełdowy wraz z maximum zysku, w którym zawarte byłoby odsetki, należność stempłowa i inne wydatki manipulacyjne.
Z Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 1 lipca 1891. Prezydent: Kiselka mp. Sekretarz: M. Bodynski mp. radzca ces.

Projekt znizlenia podatku zarobkowego. Komisja budżetowa izby posłów wypracowała już projekt tej ustawy i sprawozdanie komisji rozdano już wszystkim posłom. W sprawozdaniu tem powiedziano, że komisja, obradująca nad reformą podatków, powzięła uchwałę, aby wezwąć rząd o zupełne uwolnienie od podatku zarobkowego wszystkich tych przemysłowców, którzy zatrudniają nie więcej, jak jednego czeladnika. Aby jednak ulżyć małym przemysłowcom już teraz, zanim reforma podatków będzie przeprowadzona, postanowiła komisja budżetowa w myśl wniosku p. Plenera zaproponować, aby najniższe katę podatku zarobkowego (do kwoty 5 złr. 25 ct.) wolne byłoby wszelkich dodatków. Przy tej sposobności wskazuje komisja na to, że w pruskim projekcie ustawy o podatku zarobkowym uwolnione są zupełnie od podatku zarobkowego wszystkie przedsiębiorstwa które nie przynoszą rocznego dochodu więcej nad 1500 marek, tudzież takie, w które nie włożono większego kapitału zakładowego nad 3000 marek. Ubytek w dochodach państwowych przez przyjęcie projektu komisji budżetowej wyniesie rocznie 14 miliona, jednakże komisja jest zdania, że sytuacja finansowa państwa pozwala na ten uszczerbek.

Wydział krajowy zatwierdził układ, zawarty z gminą m. Krakowa w sprawie poboru kraj. opłat konsumcyjnych. Według tego układu gmina pobierać będzie te o, łąty na rachunek Wydziału krajowego, a to:

- 1) od inportu piwa, wina i wódek za wynagrodzeniem 20 proc. pobranego dochodu;
2) od produkcji piwa w obrębie okręgu akcyzowego za wynagrodzeniem 6 proc.

Nadto zatwierdził Wydział krajowy układ zawarty z grupą „St. Feintuch i Sp.“ na wydzierżawienie im opłaty od napojów słodowych, wyrabianych w Krakowie za 4650 zł. rocznie. Ogółem z m. Krakowa będzie około 58.000 zł. rocznego dochodu, Również przyjął Wydział krajowy do wiadomości deklarację właścicieli browarów w Krakowie, mocą której za miesiąc lipiec i sierpień b. r. nie będą oni żądali zwrotów za nieopodatkowane zapasy wywiezione po za obręb okręgu akcyzowego.

W końcu zatwierdził Wydział krajowy ofertę gminy m. Lwowa na dzierżawę kraj. opłat konsumcyjnych i 20 proc. dodatku od wina. Miasto Lwów zobowiązało się zapłacić funduszowi krajowemu za czas od 1go lipca do końca grudnia 18.000 zł.; za rok 1892 kwotę 46.000 zł., za r. 1893 kwotę 48.000 zł., wreszcie za rok 1894 kwotę 50.000 zł. Nadto opłacać będzie gmina m. Lwowa rocznie za okręg propinacyjny Zniesienie i za terytorjum miejskie po za linją 1500 zł.

Z wiedeńskiego targu na bydło. Na wtorkowy targ przypędzono hydła rzeźnego 3175 sztuk opasowego i 844 sztuk chudego. Pomiędzy temi przypędzono z Galicji 1155 sztuk opasowych i 216 sztuk chudych, z Bukowiny 88 sztuk bydła opasowego. Razem 4019 sztuk. Ogółem przypędzono o 541 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicji o 679 mniej. Nie sprzedano 60 sztuk. Popyt był ożywiony. Ceny towaru przedniego w porównaniu z zeszłym tygodniem podniosły się o 1:50—2 zł.

Placono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 54— do 60—, za towar przedni po 61— do 63—, wyjątkowo po — do —; węgierskie woły opasowe po 54— do 60—, za towar

przedni po 61— do 63—, wyjątkowo po 64— do —; z innych krajów koronnych woły opasowe po 57— do 61—, za towar przedni 62— do 64—, wyjątkowo po 65— do —; krowy po 22— do 33—; stadniki po 24— do 36—; buwoły po 20— do 32— zł za 100 kilogr. żywej wagi. Bydło chude po 26 do 106 zł za sztukę.

Wiedeń 30 lipca. (Z) Rozwojowi korzystnej tendencji, jaka przejawiać się zaczyna na naszej giełdzie, stanęły dziś na przeszkodzie dwie okoliczności, tj. gwałtowny spadek rubli i panika na giełdzie berlińskiej. Panika ta jest tak wielką, jak w przededniu krachu, a kontrmina prowadzi tam zwawo swoje dzieło zniszczenia. Powodem tego usposobienia giełdy berlińskiej jest wciąż proces bochumski, z którego okazuje się, że okryzyczna jako nader surowa ustawa niemiecka o towarzystwach akcyjnych jest przeciw złą, skoro przez fabryk bochumskich potrafił tak długo wprowadzać w błąd akcjonariuszów. Akcje bochumskie stoją dziś o 180 procent niżej, aniżeli w przeszłym roku, a ich spadek pociąga za sobą spadek prawie wszystkich niemieckich walorów żelaznych. Pomimo tak niepożytych wiadomości z Berlina, operowano u nas dziś znacznie w papierach kolejowych, zwłaszcza w staatsbahnach i lombardach, targ papierów bankowych jednak był całkiem mdły. Renty poprawiły się dzisiaj, a złoto spadło skutkiem ustawicznej haussy srebra w Nowym Yorku.

Ostateczne notowania: Kredyty austrj 296 75, węgierskie 340—, Anglobanki 158—, Uniony 237 75, Bankieriny 112 40, Ländlerbanki 212 30, Ludwiki 210—, Czerniowieckie 243 50, Renta papierowa 92 50, srebrna 92 50, austrjacka złota 110 80, papierowa 102 25, węgierska złota 105 10, papierowa 101 55, dukat 5 53, 20-frankówka 9 28, marki 11 38—, ruble 1 32 1/2, z.

Table with 5 columns: 3 lipca, Lwów, Tarnopol, Podwojewódzka, Jarosław. Rows include: Pszenica, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch, Wyka, Rzepak, Chmiel, Konic. czar., Konic. biała, Okowita.

Z zbożowych targów.

Table with 5 columns: 3 lipca, Lwów, Tarnopol, Podwojewódzka, Jarosław. Rows include: Pszenica, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch, Wyka, Rzepak, Chmiel, Konic. czar., Konic. biała, Okowita.

Wszystko za 100 kilo netto bez woka. Okowita gotowa za 10000 litr. pr., loco Lwów 18— do 19 50 zł.

Uspokojenie spokojne w handlu nie ma żadnej intjatyw do transakcji.

Telegramy „Przeglądu“

Praga 3 lipca (pryw.) Narodni Listy wstępują po raz drugi z twierdzeniem, że cały naród czeski zgadza się z mową Waszatygo i nigdy nie zerwie z Rosją, choć aby musiał zerwać przez to z Polakami, nad którymi ubolewać wypada. Ze zostali katolikami, a nie przeszli na husytyzm. Gdyby to byli zrobili, toby razem z Rosją pracowali nad rozwojem słowiańszczyzny.

Ateny 3 lipca (pryw.) Tutejsze dzienniki piszą: Sprawdzono nowe gwałty ludności tureckiej na Krete; w eparchji Amarusi zabito kilku Greków; chrześcijanie eparchji Hilino wnieśli do gubernatora skargi na gwałty i zażądali obrony, atoli bez żadnego skutku.

Wspólny memoriał wielu merów wręczony angielskiemu konsulowi w Kandji wylicza gwałty i oznajmia, że Kretczycy z rozpaczy znowu chwycą za broń.

Opinia publiczna w Grecji zaczyna się gorączkować, lecz rząd stanowczo odradza gwałtownych środków.

Gastein 3 lipca. Dziś o 7 godz. rano przybył tu Cesarz. Na dworcu powitał Monarchę namiestnik, reprezentanci władz i goście kapitulowi.

Waszyngton 3 lipca. Posel chilijskich powstańców otrzymał telegram z Iquique, że armja powstńca obsadziła Hua-co i zmusiła wojska rządowe do ucieczki.

Wien Neustadt 3 lipca. Dziś święcono tu uroczystość pamiętkę bitwy pod Koenigraetzem. W uroczystości tej wzięli także udział ci żołnierze 49 p., którzy byli w tej bitwie. U stóp pomnika wzniesionego na cześć poległych, złożył pułkownik Binder wieniec.

Wiedeń 3 lipca. Klub młodoczeski ogłasza w dziennikach komunikat, w którym zaprzecza pogłosce, że ten klub się rozkłada w skutek mowy Vaszatygo. Owszem w klubie tym panuje teraz większa zgoda niż kiedykolwiek przedtem.

Koenigraetz 3 lipca. Z powodu obchodu bitwy pod Koenigraetzem przybyło tu mnóstwo oficerów, którzy brali udział w tej bitwie. Obchód rozpoczął się nabożeństwem żałobnym za dusze zmarłych, poczem nastąpiło poświęcenie pomnika.

Wiedeń 3 lipca. Po-siedzenie izby posłów. Izba rozpoczęła obrady nad budżetem ministerstwa finansów.

P. Garnhaft omawiał smutne położenie włościan i małych przemysłowców, któremu zapobiedzby można tylko przez ulgi podatkowe klas zagrożonych i przez zmuszenie wielkich majątków do opłaty większych podatków.

P. Weigel wykazywał, jak pod nadmiernym ciężarem podatków upada rolnictwo, przemysł i handel. W Galicji zaprowadzono wiele nowych urzędów podatkowych, a nie nielozono służby w tych urzędach. Ludność wiejska cierpi bardzo głównie skutkiem niesłusznego przypisywania podatków. Konieczne potrzebna jest reforma przepisów o poborach państwowych, które datują się jeszcze z roku 1835.

Wiedeń 3 lipca. Na wczorajszym wieczorze danym przez ministra handlu w Kursalonie parku miejskiego na cześć członków międzynarodowego kongresu pocztowego, byli między innymi ministrowie: Taaffe, Prażak, Zaleski, Falkenhayn, Schoenborn, Steinhach, wiceprezydenci izby posłów Chlunawski i Kathrein, wiceprezydent Izby panów książę Czartoryski, po-łowice Plener, Hohenwarth, Fanderlich i inni, wszyscy członkowie wiedeńskiej Rady miejskiej, z obu wieburmistrzami na czele. Żywa zabawa trwała aż do północy.

London 3 lipca. W izbie niżej-żę odpowiedział Fergusson na stosowną interpelację, że nie ma jeszcze żadnych informacji co do punktów traktatu zawartego między Niemcami, Austrią i Włochami. Dalej rzekł Fergusson, że Rudini bezwzględnie całkiem dobrze opisał w swej mowie wymianę złań jaka miała miejsce od czasu do czasu między Anglią a Włochami. Fergusson nie czytał jeszcze doślownego tekstu przemówienia Rudiniego, jednakże oświadczyć może to, co już nieraz oświadczało, że w razie potrzeby musiałoby się wziąć pod rozważę środki, jakie przedsię-

wziąć należy celem utrzymania status quo na morza Śródziemnem odpowiednio do ewentualnych okoliczności. Jednakże wszelakie użycie angielskiej siły zbrojnej jak dotąd, tak i nadal zależeć będzie od ocenienia rządu angielskiego.

Wymiana zdań między Anglią a Włochami odbyła się tylko przy sposobności (mimoходом), jednakże nie zmieniła w niczem stanowiska, jakie zajął rząd angielski już w r. 1888 względem Włoch. Fergusson powtarza raz jeszcze, że porozumienie między Anglią a Włochami nie ma na celu nie nieprzejazdnego przeciwko żalnemu mocarstwu i nie zna żadnego innego europejskiego koncertu dla utrzymania status quo, oprócz tego, który da się wydedukować z traktatów, znanych parlamentowi angielskiemu.

Waszyngton 3 lipca. Ministerjum uchwaliło przy przedłożeniu bonów skarbowych 4 1/2 procentowych oprocentowywać je tylko na 2%.

Amsterdam 3 lipca. Cesarz niemiecki przyjmował deputację tutejszej kolonii niemieckiej, która mu wręczyła adres.

Para cesarska zwiedzała osoblwości miasta a następnie odbyła przejażdżkę po kanałach miasta, w celu zwiędzenia twierdzy morskiej na Amsteli. Ludność wszędzie witała ich entuzjastycznie. Wieczorem przypatrywali się cesarzostwo ogniom sztucznym urządzone na cześć ich przez miasto.

Kapsztadt 3 lipca. Doniesienie biura Reutersa. S-u uzbrojonych Boerów usiłowao przejść przez Limpopo i wedrzeć się do kraju Maszona. Policja angielskiej południowo-afrykańskiej kompanji przeskoczyła ich zamiarowi i uwięziła 16 przewodźców.

Wiedeń 3 lipca. Książę Ferdynand bułgarski odjedzie dnia 14 bm. z Karlsbadu do Gasteinu, aby odbyć tam trytydniową kurację.

Rzym 3 lipca. Generali Carenzi zamianowany został sekretarzem ministerstwa.

B ukseła 3 lipca. Dziś po południu zgromadzili się w ministerjum spraw wewnętrznych posłowie mocarstw w sprawie podpisania traktatu przeciw niewolnictwu. Na podpisanie zgodzili się wszystkie mocarstwa, z wyjątkiem Francji i Portugalji.

Cattaro 3 lipca. Eskadra angielska przybyła tu dzisiaj.

Berlin 3 lipca. Wybuchła tu znowa służby omnibusowej. Strejkujący żądają jednego dnia wolnego podwyższenia płacy, tudzież, ażeby ich uwolniono od obowiązku czyszczenia wozów. Omnibusy dziś jeszcze kursują, znowa jednak przybiera coraz szersze rozmiary i może objąć całą służbę omnibusową.

Wels 3 lipca. Cesarz odjechał wieczorem do Gasteinu.

Amsterdam 3 lipca. Niemiecka para cesarska i królowa rejentka odjechali dziś po południu na pięknie przystrojonym parowcu, żegnani przez ludność okrzykami.

Parýž 3 lipca. Izba przyjęła do zatwierdzenia przedłożone przez komisję projekta ceł od wódki, likierów i świeżych win, ron Cło od wódki wynosić ma 80 i 70 franków od hektolitra alkoholu.

Belgrad 3 lipca. Wczorajsza rada ministrów pod przewodnictwem Rusticza radziła nad ułożeniem programu ferji wakacyjnych króla, który zdał już wszystkie egzamina. Ułożono już szczegóły projektowanej podróży króla do Rosji. Orszak królewski składać się będzie z dziesięciu osób. Z Rosji wracać będzie król przez Wiedeń i tam spotka się z Milanem. Spodziewają się, że król podczas pobytu swego w Wiedniu będzie mógł być przedstawiony Cesarzowi austriackiemu, gdyż Cesarz będzie prawdopodobnie wówczas w Wiedniu.

Nowy York 3 lipca. Z Yuma (w stanie Arizona) na granicy Meksyku nadeszło tu doniesienie, że w Palton utworzyło się nagle jezioro 12 mil szerokie, a 40 mil długie. Robotnicy zatrudnieni w Salton i w okolicznych kopalniach soli zdołali uciec przed naciśkiem wody.

Wiedeń 3 lipca. Wedle wykazu banku austro-węgierskiego, wynosił z dniem 30 czerwca b. r. stan obiegu banknotów 405,004,000, a więc zwiększył się od czasu ostatniego wykazu z dnia 23 czerwca b. r. o 11,118,000. Równocześnie wynosił zapas kruszczywo banku 244,131,000, zwiększył się przeto o 5,200,000. — Portfel zawierał 148,407,000, zwiększył się przeto o 8,335,000. Lombard zawierał 23,135,000, przeto zwiększył się o 3,160,000. Wolna od podatku rezerwa banknotów wynosiła 43,859,000, zmniejszyła się więc o 10,911,000 zł.

Neapol 3 lipca. Z krateru Wezwujusza wydobywa się lava tak gwałtownie, iż boją się, aby nie wylała się do rowu znajdującego się tuż za obserwatorium.

Przedwczoraj przeszli dwaj Brazylijczycy, Silva Jardim i Juchim Carneiro, na szczyt Wezwujusza i zbliżyli się do samej klawędzi krateru. Dym wydobywający się z wnętrza zakrył ich całkiem, Jardim wpadł do kateru, a Carneiro uratował przewodnik. Carneiro odnió tylko lekkie uszkodzenie.

Przyjechali do Lwowa dnia 3 lipca 1891.

HOTEL CENTRALNY. Herman Mandl z Wiednia. Eug. Pawlikowski z Siedlisk. Adam Sobel-ohn z Wiednia. Ks. Karol Woloszyński z Przemysła. Józef Milński z Helenkowa. H. Sigmund z Wiednia. H. Schiffer z Czerniowiec. F. Czup z Meran. F. Ponner z Trócienciu.

Nadesłane.

Słuchacz I roku szkoły leśnictwa we Lwowie, posiadający 3 lata praktyki, pragnąłby na czas wakacji tj. od 15 lipca względnie od 1 sierpnia do 10 października, znaleźć miejsce bądź w kancelarji, bądź też jako pomocnik techniczny przy lesie za kromem wynagrodzeniem. Jaskrawe zgłoszenia z podaniem bliższych warunków, pod adresem: T. Cholodniewski Lwów, ul. Kochanowskiego 1. 9.

Wszelkie nauki lekarskich Dr. Adolf Weiss amerykański dentysta

po odbyciu specjalnych studjów w Berlinie i Filadelfii rozpoczyna praktykę z dnem 1go maja przy ul. Karola Ludwika 1. 11.

Wszelkie papiery wartościowe, jakoto listy zastawne Towarzystwa kred. ziemsk., banku krajowego, banku hipotecznego, obligacje propinacyjne, renty, prorytety itp. sprzedaje po najtańszym kursie we Lwowie. August Schellenberg Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie. Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata roczna złr. 170. Na prowincji złr. 180.

M. JONASZ dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ulica Jagiellońska 1. 3. kupuje i sprzedaje wszystkie efekty i monety po najdokładniejszym kursie dziennym. Zlecenia z prowincji wykonuje niezwłocznie bez doliczenia prowizji. Promesy do wszystkich ciągłych. Na los zakupiony w tym kantorze padła główna wygrana w kwocie 500 000 złr. 1900

Telegram giełdowy. Wiedeń dnia 3 lipca godz. 2. min. 45. Akcje kred. 295 37, Alpiny 88 50, Kredyty węg. 339 50, Anglobanki 157 25, Uniony 256 50, Ludwiki 210 75, Nordbany 78 —, Lombardy 103 75, Losy tureckie 34 —, Staatsbahny 89 50, Czerniowieckie 243 50, Węg. kolej póln. wchodząca 197 50, Wiedeńskie losy kom. 151 —, Akcje tytuł. 63 50, Gal. obi. indem. 105 —, Elbthal 211 50, Ländlerbanki 211 50, Renta zł. węg. 105 20, Bankieriny 112 25, Renta węg. pap. 101 50, Ruble 131 50.

Lwów, z Izby handlowej 3 lipca 1891. 1. Akcje za sztukę. bez kuponu bieżącego placz tądajsz bez wydzieny. Kolej galic. Kar. Lud. 200 zł. w. a. 207 — 210 —, Lwów-czer. jass. 200 zł. w. a. 241 — 244 —, Banku hip. galic. 300 zł. w. a. 313 — 316 —, kredytl. galic. 300 zł. w. a. — 216 —.

Listy zastawne na 100 zł. Banku hip. galic. 5%, 40 — 100 50 101 30, Banku hip. galic. 5% z 10% pr. 108 90 109 60, Banku hipot. 4 1/2% w. a. los w 10 lat. 90 50 92 20, Banku krajowego 4 1/2% w. a. 96 90 99 60, Tow. kred. galic. 4%, nieokr. 97 50 98 30, — — — — — 4 1/2% 95 75 96 45, — — — — — 4 1/2% 82 1. 99 60 100 30, — — — — — 4 — 56 — 95 30 96 —.

3. Listy dłużne na 100 zł. G. Z. kr. wł. (daw. 6%) 3% w. likw. 60 — 62 —, — — — — — (daw. 5%) 2 1/2% — 52 — 54 —.

4. Oblig. na 100 zł. Indemnizacyjne galic. 5 pr. m. k. 104 60 105 30, Galic. fund. propinacyjne 4%, 93 50 94 20, Bukow. fund. propin. 5% w. a. 101 50 102 20, Kom. banku kraj. 5 pr. w. a. 1 em. 101 10 01 80, Pożyczka kraj. z r. 1873 6 pr. w. a. 104 50 —, — — — — — 1888 4 1/2% 98 50 99 20.

5. Losy. Losy miasta Krakowa — 21 50 23 50, Stanisławowa — 26 25 28 25. 6. Monety. Dukat holenderski — 5 48 5 59, Napoleondor — 9 21 9 37, Półimperjal rosyjski — 9 50 — —, Rubel rosyjski srebrny — 1 35 1 45, — — — — — papierowy — 1 31 1 33 1/2, 100 marek niemieck

PUYJOLI.

PRZEZ
JULJUSZA CLARETIE.

(Ciąg dalszy.)

Po całym Paryżu.

Klotylda doznała wielkiej ulgi, dowiedziawszy się, że może jej chwilewko znaleźć się w miejscu bezpiecznym. Nikt nie wie z pewnością o jej pobyciu w Paryżu, spotykając się na schodach, mówiąc sobie „dobre dni” i „dobranoc”; potem zbliżono się bardziej; młode małżeństwo zaprosiło do siebie gościa, który miał sobie za zaszczyt, że odwiedził tak, jak Andrzej, wcale dumny się dla nich nie uważał.

— Jakże pragnęłam mu się odwdziżyć za tę jego gościnność i uprzejmość! — mawiał Mikołaj Pluche — kto to wie? Czasem może oddać wielką usługę. Bóg, o tym Lafontaine.

Tymczasem, jakże Thorel zaprosił Pluchę na obiad, sułter mawiał. To Filemon i Baucis idą znowu za stółem z hotelu i Nemiinem!

I nie wiecie czasu upłynęło, a już Filemon dał o sobie słychać jednemu z uczestników przeważającej strony.

— Decyzję oświadczył! — myślała Klotylda, z oczyma pełnymi łez. — I on to, ten przypadkowy przyjaciel miał się dziś protektorem Andrzeja!

— Oho, wiesz, wiesz już teraz, gdzie się wiał Thorel, wiesz każdej chwili popędził na ulicę Hautefeuille, gdyby nie obawiała się i słusznie, obudzić podejrzania.

Znana ją, może czuвано nad nią i śledzono jej kroki.

— Znała zdradziłyby męża, — myślała sobie. — Nie, to byłoby za naiwne.

To też powiedziała sobie, że będzie czekać. Teraz była przynajmniej spokojna. Andrzej był w miejscu bezpiecznym!

Bardziej niepokoił ją obecnie los jej towarzysza lat dziecińczych, tego szalonego Puyjolego, który ukazał się nagle w jej życiu i zniknął ścigany. Co się z nim stało?

Przyszedł do niej, ona chciała go ukryć. Ale musiał uciekać. Myślała sobie jednak — tak dalece pełen ufności uśmiech wiechabiego nie wydawał jej się stworzonym do tragedji — że Gaston musiał ucieść wszelkiego niebezpieczeństwa, i że ujrzy go znów kiedyś, gdy burza przemianie, swobodnego jak ptak, śpiewającego na widok pierwszego słońecznego promienia.

Tymczasem Thorelowi groziło prawdziwe niebezpieczeństwo.

Byle się nikt nie dowiedział, gdzie on się ukrył! Jedną tylko Germana wiedziała o tem, ale Germana nie była zdolna zdradzić taką tajemnicę. W Germanie owszem, mogła znaleźć pomoc w razie niebezpieczeństwa.

— Doprawdy, nic mu nie zagraża, nic! — myślała sobie Klotylda.

I doznawała pewnej radości powtarzając sobie ten wyraz: nic, który ją uspakajał chwilewko. Potem jednak wracała trwożą, niepokoję, jakie dręcza serca matek przestraszonych i żon proskrybowanych.

Lada ciekawe spojrzenie, któreby zajaśniało do Plucha, lada nieostrożność mogła zgubić wszystko. Ten stary policjant, Picoulet, którego jej pokazał Mikołaj, mógł zrobić rewizję i Thorel byłby zgubiony. A jeszcze bardziej niż Picouleta, należało się obawiać sąsiadów. Wszystkiego obawiać się należało!

— Ach! jakżebym pragnęła mieć jakąś wiadomość od Andrzeja!

Dzień ten zeszedł jej na tych wzruszeniach, ulicę Hautefeuille, gdyby nie obawiała się i słusznie, obudzić podejrzania.

Wieczorem otrzymała krótki bilecik od obywatela Pluche: „Nie staraj się pani zobaczyć tego kogo wiesz.”

„On tego nie chce.”

„Dla jego i własnego szczęścia nie przychodź pani i milcz!” M. P.

Klotylda przeczytała dwa, dziesięć, sto razy bilecik Plucha.

Nie rozumiała nic. Ma nie starać się zobaczyć z Andrzejem? I dla czego? „Dla jego szczęścia.” Ale czyż właśnie szczęściem dla niego i dla niej nie byłoby zobaczyć się, połączyć, choćby na godzinę?

Milczeć? nie przychodzić? Dla czego?... Co znaczy ten nacisk, podobny do rozkazu, w tym bilecie, który zdawał się być podyktowany Mikołajowi Pluche przez samego Andrzeja.

„On nie chce...” Nie chce mnie widzieć! Dla czego?...

I powtarzając te wyrazy, tyle razy czytane, Klotylda mówiła sobie, że jest w tem jakaś tajemnica, jakiś nowy cios, który uderzał w nią, tak, że nie mogła nic zrozumieć, nie odgadnąć, nie mogła się bronić.

Ależ nie. Ostatecznie powód tego rozkazu (gdyż to był rozkaz) jest bardzo prosty. Oczywiście Thorel niczego bardziej nie pragnie, jak ujrzeć ją uścisnąć głowę, której uśmiech był jego radością, ale rozsądek na to nie pozwala. Przecież ona sama, Klotylda, powiedziała: szpiegując żonę, uwiezionoby męża.

— A tak, tak. On ma słusność! „Dla jego szczęścia!” Obywatel Pluche powinien napisać: dla jego bezpieczeństwa. To słusznie, zupełnie! Tak być powinno. Nie pójdę do niego, on tak chce.

I znów, z budzącym się sercu niepokojem odczytywała bilecik Mikołaja: „Nie staraj się pani zobaczyć tego, kogo wiesz.”

„On nie chce tego...”

— Dobrze! nie będę się starała z nim zobaczyć. Ale przecież wolno mi pójść zapytać o niego ciebie, obywatelu Pluche!

Nie tylko zapytać o niego, ale żądać wytlómaczenia tonu tego bileciku, który ją takiego niepokoję nabawił.

„Dla szczęścia jego i własnego, nie przychodź pani...”

— Tak, jutro... zaraz jutro pójdę do teatru narodowego i wezmę Plucha na konfesatę.

Chciała wiedzieć co to wszystko znaczy. Zaraz nazajutrz, w godzinach, w których odbywały się próby, poszła do teatru i powiedziała odwier nemu, że się chce widzieć z sułterem.

— Obywatel Pluche jest teraz na scenie. Może obywatelka zechce na niego poczekać... — odrzekł odwierny.

— Dobrze, obywatelu, poczekam.

I usiadła na krześle w odwiernego Komedji, machinalnie przyglądając się wstępując na scenie wizerunkom aktorów i aktorek. Byli tam: Clairon, Prévile w kostjumie Figara, Live, gruby des Esarts, stoł traktacyjny, ten którego Kamil Demoulin przesładował swoimi docinkami.

Naraz jakaś uśmiechnięta pełna twarzyczka ładnej blondynki ukazała się w łożu.

— Nie ma dla mnie listu? — odezwał się głos wesoly i śpiewny.

— Nie ma, obywatelko.

— Proszę! Moi kochankowie coś się zaniedbują. Nie odbieram od jakiegoś czasu żadnego nadrygatu!

Zażmiała się świeżym, wdzięcznym śmiechem i ukłoniwszy się portjerowi i Klotyldzie, wybiegła.

— To jest obywatelka Clerval — rzekł odwierny do żony Thorela.

— Bardzo ładna!

— A jaka dobra! I jako kobieta i jako aktorka.

— Tak?... — odrzekła Klotylda machinalnie.

Myśli jej były gdzie indziej. Czekając na Mikołaja Pluche z niecierpliwością, która w miarę jak czas ubiegał zamieniała się w gorączkę. Sułter ukazał się nareszcie, uwiadomiony przez odwiernego, i podbiegł śpiesznie ku obywatelce Thorel, ale walterowski jego uśmiech, mimo jego woli, miał w sobie coś niespokojnego, co Klotylda spostrzegła zaraz.

— Przepraszam panią, obywatelko, że kazałem na siebie czekać. Ale mieliśmy próbę z „Filanta” Moliera. Był na próbie obywatel Fabre d'Églantine. Nie mogłem opuścić mego stanowiska.

Ona pociągnęła go do kąta i kładąc na jego ramieniu rękę ubraną w czarną mitenkę, i patrząc mu w oczy, rzekła:

— Cóż Andrzej? rzekła, kładąc w ten jeden wyraz cały świat zapytań.

Sułter, przyzwyczajony do cichego mówienia, odrzekł pośpiesznie, jak gdyby podpowiadał odpowiedź:

— Bezpieczny!

Tylko Klotylda mogła to usłyszeć.

— Jest u pana?

— Tak, — odrzekł Pluche.

— Ja chcę się z nim widzieć, — rzekła Klotylda tonem gorączkowym.

Mikołaj nerwowym ruchem przesunął palcem wskazującym pod nosem, i rzekł znów po cichu ale stanowczo:

— Niepodobna!

— Dla czego?

— Niebezpiecznie! A potem!

— A potem?... — zapytała Klotylda.

— Odebrała pani mój bilecik?

— Odebrałam.

— A więc wiesz pani Mąż życzy sobie, żebyś się nie starała z nim zobaczyć!

— Andrzej?

— Tak jest. On tak uważa może słusznie. Bądź pani spokojna. Trudno by mi to było wytłómaczyć pani. Ostrożność!

I rzucając te krótkie zdania, Mikołaj Pluche oglądał się dokoła.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Brojne ogłoszenia

Białe wizytowe, karty ślubne, dyplomy i wszelkie roboty litograficzne wykonano po nader niskich cenach takich jakby używano litograficzny A. Przyszłaka we Lwowie, ulica Kopernika 9. 1881 176-2

Wzrost obywatelski z zabraną przez prawo, zgłoszenie przyjęte na imię obywatela we Lwowie państwa, obywatela na pensję lub obywatela obywatelskiego do szkół, sprawozdanie im. krajowej opieki, na wypisanie z rejestru francuska. Władom w Radzkiej 2092 2-4

W Lwowie przy ulicy Leona Sapieży 1-45 jest dom jednopiętrowy o siedmiu oknach frontowych z otwartym ogrodem przynależnym, na którym można także budować, a w tym celu do sprzedania. 2092 2-2

Nowe urządzenie szklane pocztowe i szklane 12 ct. poleca handel Alberta Sekowina, Lwów plac Marjański 2693 2-2

Przeznaczone są posady i obywatelski. Zgłoszenia przyjmują agenci „Impressa” Lwów 2062

Plachty

rzepakowe i zbożowe
z płótna konopnego i tarpańskiego, wagi z gumowatą, petliami do zasypywania na wozy, białe maty, długie 332, 296, 254 i 210 ctm. szerokości w całości 2, 6 1/2, 8 i 10 al. poleca A. Borówka, sekretarz Towarzystwa, w Rzeźwizna.

Na jedwabne plachty mogą być krótko lub długo. 2089 3-3

Dom piętrowy z ogrodem i placem

z ogrodem, położony w kościełnym podwórzu, z pięknym widokiem ze Towarzystwa wspaniałym. Władom oddzielił p. Agenci „Impressa” Lwów ul. Jagiellońska 17. 2083 1-4

Ogłoszenie.

Od września dla dwóch studentów mieszkanie z utrzymaniem. Pierwszeństwo mają uczniowie gimn. Franciszka Józefa z klas wyższych. Zgłoszenia byłyby przyjmowane przed wakacjami. Bliższe szczegóły: ul. Długosza 7. 2084 1-8 J. Maszkowska.

Folwark

przy granicy niemieckiej, położony, z obszarem około 400 morg. (wł. pszennej), 25 morg. kukurydzy, 130 morg. lasu, 10 morg. łąki, 10 morg. ogrodu, pod krzyżem, 10 morg. łąki, 10 morg. ogrodu, 10 morg. łąki, 10 morg. ogrodu. Władom oddzielił p. Agenci „Impressa” Lwów ul. Jagiellońska 17. 2083 3-4

HARMONIKI

Uznany za najlepszą
dla dzieci
Joh. A. Fritzel
w Wiedniu
VII, Kärntnerstrasse 74.
Przebiegł przez wszystkie
Wielki składowy wiedeński
Instytut muzyczny
Towarzystwo „Tery” wiedeński
1860. Cennik darmo 19-30

Zgłoszenia p. k. przywilej tudzież
niezależności państwowej na świeżo
przebiegł wiedeński przywilej tudzież
przez królewski obywatel na każdej harmoniki
zawieszona się w rón barach, przyjemny, po-
dobny do hetu. Prospektu gratis

GALICYJSKI BANK KREDYTOWY

przyjmuje wkładki
na
Książeczki
i oprocentowuje takowe
po 1877
4 1/2% rocznie.

Szkarpetki saskie

białe i kolorowe tuzin od 4/75.

Pończochy damskie

białe, kolorowe i w pasi i tuzin od 5/50.

F. Knauer i Syn

pod Złotym Lwem we Lwowie

Juliusza Mikolascha we Lwowie

1919 16 ? poleca

najczyściejszy spirytus

dla pp aptekarzy dla fabryk perfum, likierów i octu na nalewki itp

Skorowidz dobr tabularnych w Galicji,

wydany na podstawie najnowszych materiałów urzędowych przez prof. Dr. TADEUSZA PILATA podaje dla każdego ciała tabularnego: imię i nazwisko właściciela, początek i koniec wraz z odległością od stacji, parafii, sądu powiatowy i notariat, starostwo i radę powiatową, urząd podatkowy, sąd obwodowy i liczbę wykazu lipoteczny, obszar według poszczególnych kultur, podatek gruntowy i domowy, ilość folwarków, karczem, gorzelnia, browarów, tartaków i cygelnia

Cena dzieła, wraz z dodatkami zawierającym najnowsze zmiany, obejmującym 38 arkuszy druku 5 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. 25 ct. Egzemplarze w twardej oprawie o 50 ct więcej.

Do nabycia w drukarni Wł. Łoźnińskiego we Lwowie, ulica Czarnieckiego 12 i we wszystkich księgarskich. 2097 1-24

GALICYJSKI BANK KREDYTOWY

począwszy od 1 lutego 1890 wydatkuje

- 4%, Asygnaty kasowe z 30-dniowym wypowiedzeniem i
- 3 1/2%, Asygnaty kasowe z 8-dniowym wypowiedzeniem; wszystkie zaś znajdujące się w obiegu
- 4 1/2%, Asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem oprocentowane będą począwszy od dnia 1 maja 1890 po 4%, z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.

Lwów, dnia 31 stycznia 1890. Dyrekcja.

Przedruk nie będzie płany. 1876 116 ?

DOŚWIADCZONE SEKRETA

smażenia

KONFITUR i SOKÓW

orz robienia

KONSERW, KOMPOTÓW, KREMÓW i GALARET OWOCOWYCH

zebrane przez

FLORENTYNĘ i WANĘ

(Autorki „Kucharki polskiej”).

Wydanie trzecie znacznie pomnożone.
Cena 50 cent.

Po przesłaniu za przekazem kwoty 56 centów uskutecznią się przesyłką franco.
Drukarnia W. Manieckiego, Kopernika 1. 7.

Ważne

dla pp. Gospodarzy, budowniczych i inżynierów.

Najlepszym środkiem konserwującym gontowe dachy, sztachety i ogółem wszelki materiał drewniany

jest rafinowany Olej naftowy,

posiada bowiem tę dobrą własność, iż bardzo łatwo wnikną w sznycy materiał drzewny i szczelnie jego pory zamykając, obrabia go od szkodliwych działań powietrza, a najbardziej chroni od wilgoci, niedopuszczając do pęknięcia, pęcznienia się i trzęsienia drzewa.

Przeżo z najlepszym skutkiem należy używać Oleju naftowego tam, gdzie materiał drzewny na ustawiczne działanie powietrza i wilgoci jest wystawiony, a więc najłatwiej zepsuć podlega.

Uwaga! do zapobieżenia czyli uniknięcia wszelkiego drewnianego materiału nadaje się Olej naftowy z lepzym skutkiem niż drogi pokost linau, posiada bowiem tę ważną własność, iż jest znacznie wydajniejszy i bez porównania bo teraz przeszło o 30 centów na kilogram taniej od linau pokostu.

A gdy rafinowany Olej naftowy barwy naturalnej słoju drzewa nie zmienia, przeżo zamiast drogiego pokostu do pierwszego gruntowania pod każdą farbę olejną, wyjąwszy białej, dla swej taniości że znaczna korzyścią i najlepszym skutkiem użytym być może.

Jeden kilogram rafinowanego Oleju naftowego kosztuje 12 centów. Przy większym odbiorze w beczkach zawierających około 150 kilogramów opuszczam na kilogramie 2 centy.

Na prowincję wysyłam za przekazem zamówiony Olej do wszystkich stacyj kolejowych.

Piotr Miączynski

2015 7 14 właściciel rafinerji nafty we Lwowie, Sykstuska 47

Dyrekcja Towarzystwa tkackiego w Koreszynie

(p. loco) obok Krosna,

zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, iż ma największy skład słynnych

Koreszyńskich płócien

od najcięższych do najlżejszych wyrobów, płócien żeglowych i liberyjnych, obrusów i serwet zwykłej i adamaszkowej roboty, ręczników zwykłych adamaszkowych i kąpielowych, chustek, ścierek itp wyrobów w zakres tkactwa wchodzących.

Cennik i próbki wysyła się franco. 2080 4-30

!!! 14 Powieści i nowel za 4 złr!!!

14 Powieści i nowel za 4 złr.

a mianowicie:

Pod Ci trzemi, powieść dwu-tomowa, Wiktora Cherbulieza, członka akademii paryskiej, premiowana na konkursie.

W kniei, obrazek prawdziwy z życia ludu podkarpackiego, skreślił autor „Mazurycy”.
Niebezpieczna, powieść jedno-tomowa.
Tajemnica majstra Cornille, powieść Alfonsa Daudeta.
Przykładny mąż, nowella przez Jokaja.
Wdowa, powieść jedno-tomowa Oktawiusza Feuilleta.
Niebezpieczny rywal, szkic z Zakopanego przez S. D.
Michał Verneuil, najnowszą powieść Andrzeja Theuriet.
Małżeństwo na wielkim świecie, tłumaczyła Róża Dembińska
W kraju jabłek, nowella przez Onidę
Blyskawica, powieść jedno-tomowa.
Panna Blawot, powieść jedno-tomowa, napisał Mario Uchard.
Cecylia, nowella Gustawa Puttiza.
Dawna przysłoda, nowella.

Adres: W. Maniecki — Drukarnia narodowa Lwów, ulica Kopernika liczbą 7.

!!! 14 Powieści i nowel za 4 złr!!!

Lwowska Fabryka Asfaltu

i ulepszonych ogniotrwałych tektur do krycia dachów

S. Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

1858 LWÓW, Korytna 19 poleca:

ASFALT do FUNDAMENTÓW

da izolowania murów od wilgoci ELASTYCZNE IZOIRPLATY, ulepszone ogniotrwałe TEKTURY wysokich gatunków do krycia dachów poleca 10 m. [] od złr. 2-50 do 3-50 do konserwacji dachów tekturowych

LAK ASFALTOWY

bezwodna MASE KAUCZUKOWA

Uważa asfaltom, jako jedynym środkiem znany dotąd w budownictwie najbardziej wytrzymałym i niezawodnym. Niezysk zastawiały grzybek drzewny. Fabryka wykonywała w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe tekturowe i oraz reperacje tychże. Metr [] od 50 do 75 centów. Długoletnia gwarancja poręcza się.

Spółka tkacka w Krośnie

przy krajowej szkole zawodowej dla nauki tkactwa

poleca P. T. Publiczności

Płótna i weby czyste linae, Bielizna stołowa, Garnitury kawowe, Ręczniki zwykłe i do kąpeli, Chusteczki do nosa, Fartuski, Firanki, Portyety, Materje bawełniane na ubrania męskie, Płóciennka linae i bawełniane na suknie damskie, itp. wyroby w zakres wyrobów tkackich wchodzące.

Cenniki i próbki z żądanych gatunków franco. 781 67-104

Na premie szkolne dla dziatwy katolickiej

Książeczka do modlenia

ulożona według nauki kościoła rzymsko-katolickiego

Nowe wydanie z dołączeniem pieśni nabożnych i Ministratury.

Cena 20 ct. Oprawa w ładne kolorowe angielskie płótno 35 ct. 10 książek oprawnych 3 zł.

W. Maniecki

Drukarnia narodowa Lwów — ul. Kopernika 1. 7.

1071 Szturez- Zęby i Szczęki

Atelier d'hygiène technique B. Bergera ulica Karola Ludwika 1. 5. w domu WP. Stromengera.

Wszelkie Reperacje.

Posada leśniczego

do otrzymania natychmiast.

Wymagany egzamin państwowy. Bliższe warunki udziela na miejscu Administracja dóbr Wielka wieś, p. Wojnicz, stacja kolejki żelaznej Bogumitowie. 2090 4-6

Masło

Zarząd dóbr Olszanka o p. Nowosiółko kolo Strzyna, wysyła w 5 kg paczkach franco: pierwsza strefa 3-30 złr., druga strefa 3-45 złr. 2094 2-4

Tutki cygaretowe

najznakomitszej jakości

1000 sztuk 1 zł.

poleca fabryka 1859

F. Niziałowski

Lwów — Hotel Żorża Zamówienia odwrotnie. Opakowanie gratis